

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie:

Przewodniczący	<b><i>SSO Jan Sterczała</i></b>
Protokolant	<b><i>prot. Magdalena Grzybowska</i></b>

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2019 roku w Pile

sprawy w powództwa A. J. (1)

przeciwko Szpitalowi (...) w Z., M. K.

przy interwencji ubocznej Towarzystwa (...) SA w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 50 000 zł z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia pozostałych pozwanych;
- oddala powództwo co do kwoty 150 000 zł;
- nakazuje ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 3.362,77 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia pozostałych pozwanych;
- zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.884,25 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia pozostałych pozwanych;
- odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi.

	Jan Sterczała	
--	---------------	--

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 września 2014 r. przeciwko Szpitalowi powiatowemu im. A. S. oraz M. K., powód A. J. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł między innymi o:

- zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych,

- zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych,
- zwolnienie powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 30 czerwca 2007 r., o godzinie 10:00 jego żona A. J. (2), z domu M., będąc wówczas w ciąży, zgłosiła się do Izby Przyjęć

w Szpitalu (...) w Z.. Po przeprowadzonym badaniu stwierdzono rozwarcie na 2 cm oraz ustalono, że główka znajduje się w kanale rodnym. A. J. (2) została wówczas przeniesiona na salę porodową. Powód podał, że do godziny 19:00 poród postępował bardzo wolno. Wskazał, że o godzinie 19:00 nastąpiła zmiana personelu dyżurującego. W tym czasie zwiększyło się rozwarcie oraz częstotliwość skurczów. Powód podał, że po podłączeniu KTG zapis pokazał skoki tętna u dziecka. Z uwagi na wystąpienie zielonych wód płodowych położna przebiła pęcherz płodowy. Bóle stawały się coraz silniejsze, pojawiły się także bóle partii i zwiększyło się rozwarcie. Powód wskazał, że położna sprawdziła tętno dziecka, które zaczęło zanikać, wobec czego wezwała ordynatora oddziału. Wtedy też zaczęto przygotowywać żonę powoda do cesarskiego cięcia. Na sali porodowej po raz pierwszy pojawił się dr M. K.. Powód podał, że widział, jak lekarz wchodził na oddział z zewnątrz. Około godziny 23 wydobyto dziecko powoda i jego żony A. J. (2), które było okręcone popowiną dwa razy wokół szyi. Stwierdzono zadzierzgnięcie płodu. Powód podał, że o śmierci dziecka poinformował go dr M. K.. Wskazał, że był to jedyny kontakt z tymże lekarzem podczas całej akcji porodowej. Pozwany podał, że ciąża rozwijała się prawidłowo

i bez powikłań, a podczas przeprowadzanych badań nie stwierdzono u dziecka żadnych wad ani chorób. Powód wskazał, że wyrokiem z dnia 25 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy w Złotowie uznał dr M. K. za winnego tego, że w dniu 20 czerwca 2007 r. jako lekarz dyżurny, mając obowiązek zapewnienia należytej opieki nad pacjentką A. J. (2) i jej rodzącym się dzieckiem J., nieumyślnie naraził to dziecko na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez to, że

w momencie porodu nie podjął decyzji o wzmocnionym nadzorze i rozszerzeniu diagnostyki, zwłaszcza po stwierdzeniu obecności smółki w płynie owodniowym i wykonaniu amniocentezy i amniointuzji u tej pacjentki nie zlecił badania kardiologicznego w przynajmniej okresową rejestracją zapisu akcji serca płodu i czynności skurczowej mięśnia macicy rodzącej, pomimo że podjęcia takich działań wymagała zaistniała sytuacja kliniczna i położnicza A. J. (2), tj. przestępstwo z art. 160 § 3 k.k. w zw z art. 160 § 2 k.k. Powód wskazał nadto, że zgodnie z opinią sądowno – lekarską Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej

i Toksykologii Sądowo – Lekarskiej (...) w K. postępowanie lekarskie podjęte w stosunku do rodzącej nie było adekwatne w stosunku do rozwijającej się sytuacji położniczej. Biegli zawarli nadto wniosek, że gdyby podjęto w odpowiednim czasie decyzję o cesarskim cięciu, prawdopodobnie dziecko urodziłoby się żywe. Nadto powód wskazał, że biegły z Zakładu Medycyny Sądowej P. w S. stwierdził, że osobiste zbadanie ciężarnej i włączenie monitorowania KTG z zapisem ujawniłoby zagrożenie płodu oraz okręcenie popowiny wokół szyi płodu i skłoniłoby dr K. do podjęcia decyzji zakończenia porodu cięciem cesarskim. Powód podał, że wskutek zaniedbań personelu medycznego powód stracił wyczekiwanego syna J.. Powód wskazał bowiem, że małżonkowie urządzili pokój dla syna, zakupili ubranka, wózek oraz środki higieniczne. Wskazał też, że niemożliwym jest zrekomensowanie cierpienia związanego z pochówkiem własnego dziecka. Co więcej, powód podał, że poród był dla niego, jak i jego żony traumą, przez co utracił zaufanie do instytucji medycznych (k. 3-7)

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015 r. Sąd zwolnił powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w zakresie opłaty stałej od pozwu. W pozostałym zakresie Sąd oddalił wniosek powoda. (k. 24-25)

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 maja 2015 r. pozwany Szpital (...) w Z., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o:

- oddalenie powództwa w całości,
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł nadto o zawiadomienie, na zasadzie art. 84 k.p.c. o toczącym się postępowaniu (...) S.A., al. (...) II 24, (...)-(...) W., Inspektorat w P., ul. (...), (...)-(...) P., w związku z zawartą z tym podmiotem przez pozwanego Szpital umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, stwierdzonej polisa o numerze serii (...) z dnia 1 grudnia 2006 r. i wezwanie tegoż zakładu ubezpieczeń do przystąpienia do sprawy po stronie pozwanej w charakterze interwenienta ubocznego.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że lek. M. K. udzielał świadczeń medycznych żonie powoda A. J. (2) w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej ze Szpitalem (...) w Z. odnośnie pełnienia dyżurów lekarskich na Oddziale Ginekologiczno – Położniczym. Pozwany M. K. posiadał w dniu 30 czerwca 2007 r. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z Towarzystwem (...) S.A. Pozwany wskazał nadto, że w postępowaniu karnym nie ustalono związku pomiędzy zachowaniem lekarza M. K. a śmiercią dziecka. Nie przypisano mu bowiem popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k. (nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka), lecz z art. 160 k.k. poprzez narażenie dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Pozwany wskazał nadto, że w postępowaniu karnym została sporządzona przez Zakład Medycyny Sądowej (...) w K. opinia, w której wskazano, że „biorąc pod uwagę całościową analizę kliniczno-położniczą i medyczno-sądową przypadku A. M., w tym ocenę przebiegu porodu, zaistniała sytuację położniczą, ale także uwzględniając patomechanizm zgonu dziecka – brakuje dostatecznych podstaw do stwierdzenia, iż nieprawidłowości jakich dopatrujemy się w postępowaniu lekarskim (diagnostycznym, decyzyjnym i organizacyjnym) pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym ze śmiercią J. M.”. Pozwany wskazał, że brak jest adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem personelu pozwanego Szpitala podczas hospitalizacji żony powoda, a urodzeniem martwego dziecka. Co więcej, pozwany zaznaczył, że zakład (...) S.A. odmówił wypłaty zadośćuczynienia, ze względu na brak związku przyczynowego pomiędzy zaniedbaniami personelu Szpitala, a urodzeniem martwego dziecka. Pozwany wskazał bowiem, że Szpital (...) w Z. posiadał w dniu 30 czerwca 2007 r. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z Zakładem (...) S.A. Pozwany podał także, że na wysokość zadośćuczynienia powinien wpływać fakt, że od śmierci dziecka upłynął już długi okres czasu, który osłabił poczucie krzywdy doznanej przez powoda. (k. 36-49)

Pismem z dnia 24 lipca 2015 r. (data wpływu) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, zgłosiło przystąpienie w charakterze interwenienta ubocznego do niniejszej sprawy. Interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Interwenient podniósł zarzut nieudowodnienia powództwa z uwagi na to, że powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy zachowaniem pozwanego M. K., a urodzeniem się martwego dziecka. Wskazał ponadto, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. (k. 79-80)

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 sierpnia 2015 r. (data wpływu) pozwany M. K. wniósł oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany ponadto podał, że za oddaleniem powództwa przemawia ponadto brak związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego a szkodą. Podał nadto, że brak jest podstaw prawnych do dopuszczenia przez sąd dowodu z akt sprawy karnej Sądu Rejonowego w Złotowie, sygn. akt II K 278/09, wnioskowanego przez powoda. Pozwany zakwestionował także wysokość żadanego zadośćuczynienia, uznając je za rażąco wygórowane, gdyż nie można mówić w przedmiotowej sprawie o naturalnej więzi emocjonalnej, która rodzi się pomiędzy rodzicem a dzieckiem wraz z upływem czasu i wspólnym obcowaniem. (k. 95-98)

Pismem z dnia 12 lutego 2016 r. (data wpływu) powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Na rozprawach w dniach 16 lutego 2016 r., 17 maja 2016 r., 26 stycznia 2017 r., 6 czerwca 2017 r., 17 stycznia 2019 r., 14 maja 2019 r. strony oraz interwenient uboczny podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie. (k. 129-130, k. 136, k. 215, k. 255, k. 429-430, k. 458)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 czerwca 2007 r. około godziny 10:10 żona powoda A. J. (2), z domu M., zgłosiła się do Izby Przyjęć w Szpitalu (...) w Z. z powodu rozpoczęcia akcji porodowej. W dniu przyjęcia kobieta była po terminie porodu. Po dokonaniu wszelkich formalności i podłączeniu KTG, przeprowadzono badanie, stwierdzając rozwarcie na 2 cm. Następnie wykonano badanie USG, które wykazało ciążę żywą, jedнопłodową. Z badania wynikało ponadto, że waga dziecka wynosi około 4100 g, a główka znajduje się w kanale rodym. Nadto kobieta miała podwyższone ciśnienie tętnicze krwi. Wobec nasilających się skurczów kobieta została przekazana do sali porodowej. Bóle porodowe zaczęły się nasilać, skurcze zwiększyły częstotliwość, jednak rozwarcie powiększyło się jedynie do 3 cm. Do godziny 19:00 poród postępował bardzo wolno.

O godzinie 19:00 nastąpiła zmiana personelu dyżurującego. Pojawiła się wówczas położna E. B., która przejęła opiekę nad żoną powoda. Skurcze pojawiały się z większą częstotliwością, a rozwarcie zwiększyło się do 5 cm. Około godziny 21:00 z uwagi na wystąpienie zielonego płynu owodniowego, położna przebiła błony płodowe. Wykonano wówczas amnioinfuzję z 1000 ml (...). Około godziny 22:55 wobec spadającego tętna płodu, podjęto decyzję o wykonaniu cesarskiego cięcia w trybie pilnym. Wtedy też na sali porodowej po raz pierwszy pojawił się lekarz M. K.. O godzinie 23:00 dokonano cesarskiego cięcia, podczas którego wydobyto martwego noworodka o masie 3560 kg. Po wydobyciu stwierdzono pępowinę ciasno okręconą wokół szyi płodu. O śmierci dziecka poinformował powoda lekarz M. K., który pełnił wówczas dyżur na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym Szpitala (...) w Z., gdzie udzielał świadczeń medycznych w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z pozwanym Szpitalem. Pozwany M. K. posiadał w dacie tragicznego zdarzenia umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z Towarzystwem (...) S.A., która stwierdzona była polisą o numerze serii (...), wystawioną w dniu 1 marca 2007 r.

Ciąża A. J. (2), z domu M., rozwijała się prawidłowo. Podczas systematycznych badań przeprowadzonych w okresie ciąży nie stwierdzono żadnych wad ani chorób płodu. Badanie sekcyjne wykazało ostre niedotlenienie i zaciśnięcie pępowiny.

Śmierć wyczekiwanego syna była dla powoda traumatycznym przeżyciem. Powód w chwili śmierci dziecka pozostawał z A. J. (2) w konkubinacie. Zamieszkiwali wówczas w miejscowościach oddalonych od siebie o 30 km. A. J. (2) po trudnym porodzie i śmierci dziecka była w ciężkim stanie fizycznym i psychicznym. Powód, sam będąc pod wpływem ciężkich przeżyć musiał każdego dnia dojeżdżać do miejsca zamieszkania obecnej żony, by opiekować się nią i wspierać w trudnych chwilach. Kobieta nie chciała wrócić do pracy, bała się kontaktów z ludźmi. Znacznie zmniejszyła się również częstotliwość spotkań towarzyskich powoda i jego obecnej żony. Powód nie mógł poradzić sobie ze śmiercią syna – cierpiał na bóle głowy i bezsenność. Bardzo często odwiedzał grób syna. Największą traumę powód odczuwał przez pierwsze pół roku. Powód zaniedbał gospodarstwo, które wówczas prowadził, co doprowadziło do konieczności sprzedaży gospodarstwa rolnego. Powód do dnia dzisiejszego w sposób emocjonalny wspomina zmarłe dziecko, zwłaszcza że jego marzeniem było posiadanie syna. Najtrudniejszy jest dla niego miesiąc czerwiec, kiedy wracają wszystkie wspomnienia związane z traumatycznym porodem. Powód nie leczył się psychiatrycznie, ani nie korzystał z pomocy psychologa. Zażywał jedynie leki uspakajające. W dniu 25 września 2010 r. powód zawarł związek małżeński z A. J. (2). Z małżeństwa tego posiadają dwie córki. Powód aktualnie zatrudniony jest w firmie budowlanej w Danii. Powód przebywa w Danii przez 6 tygodni, po czym wraca na tydzień do Polski. Powód otrzymuje wynagrodzenie w kwocie około 8.000-9.000 zł miesięcznie, z czego około 2.500-3.000 zł przeznacza na utrzymanie w Danii oraz dojazdy do Polski. Żona powoda A. J. (2) obecnie nie pracuje zawodowo. Opiekuje się niepełnosprawną córką cierpiącą na zespół downa. Małżeństwo wraz z dziećmi zamieszkuje w domu rodziców żony powoda, gdzie korzystają z wydzielonej części domu.

Dowód: polisa lekarza M. K. (k. 86-88) zeznania świadka A. J. (2) (k. 136), przesłuchanie powoda A. J. (1) (k. 129-130, 255), przesłuchanie pozwanego M. K. (k. 255)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt II K 278/09, lekarz M. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2007 r. w Z. jako lekarz dyżurny na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym

Szpitala (...) w Z., mając obowiązek zapewnienia należytej opieki nad pacjentką A. M. i jej rodzącym się dzieckiem – J. M., nieumyślnie naraził to dziecko na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez to, że w czasie porodu nie podjął decyzji o wzmożonym nadzorze i rozszerzeniu diagnostyki, w szczególności po stwierdzeniu smółki w płynie owodniowym i wykonaniu amniocentezy i amniointfuzji u tej pacjentki nie zlecił badania kardiologicznego z przynajmniej okresową rejestracją zapisu akcji serca płodu i czynności skurczowej mięśnia macicy rodzącej, pomimo że podjęcia takich działań wymagała zaistniała sytuacja kliniczna i położnicza A. M., to jest przestępstwa z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. Za czyn powyższy Sąd Rejonowy w Złotowie wymierzył lekarzowi M. K., na podstawie art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. karę grzywny w ilości 200 stawek dziennych ustalając wartość jednej stawki dziennej na 60 zł. Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt IV Ka 1-6/12 utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 25 listopada 2011 r.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Złotowie (k. 101)

Pismem z dnia 1 lipca 2013 r. wystosowanym przez pełnomocnika powoda w imieniu powoda oraz jego żony A. J. (2) wezwano pozwanego Szpital (...) w Z. do zapłaty na rzecz A. J. (1) i A. J. (2) kwoty 600.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej. Szpital (...) w Z. przekazał tę sprawę dotyczącą powyższych roszczeń do (...) S.A., (...) (...)-(...) W., w celu ustalenia podstawy oraz ewentualnego zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej. W czasie nieszczęśliwego porodu Szpital (...) w Z. posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z (...) S.A., stwierdzoną polisą o numerze serii (...) z dnia 1 grudnia 2006 r. Pozwany Szpital powziął wówczas informację, że w 2012 r. (...) S.A. uznał roszczenie powoda i jego żony za nieuzasadnione, wobec czego odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

Dowód: pismo z (...) S.A (k. 56-57), przesądowe wezwanie do zapłaty (k. 58-61), polisa Szpitala (...) w Z. (k. 64-66), pismo Szpitala (...) w Z. skierowane do A. i A. J. (2) (k. 67)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, zeznań świadka A. J. (2) oraz przesłuchania stron. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w przedmiotowej sprawie umożliwiło Sądowi dokonanie precyzyjnych ustaleń zwłaszcza w kwestii następstw w życiu powoda spowodowanych tragicznym w skutkach porodem, w wyniku którego na skutek owinięcia pępowiny wokół szyi i niedotlenienia śmierć poniosło jego dziecko. Dokumenty stanowiące podstawę do czynienia ustaleń faktycznych nie budziły zastrzeżeń Sądu w kwestii ich prawdziwości i autentyczności. Co więcej, żadna ze stron nie zgłaszała wątpliwości co do ich formy i treści, jak też nie podważała ich wartości dowodowej. Sąd uznał, że dokumenty zgromadzone w przedmiotowej sprawie stanowią wartościowy dowód pozwalający na ustalenie okoliczności faktycznych sprawy, stąd Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować je z urzędu.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka A. J. (2). Sąd miał na uwadze, że świadek ta jest żoną pozwanego, stąd prawdopodobne jest, że w konflikcie stron będzie zeznawała na korzyść pozwanego, zwłaszcza, że sytuacja związana z tragicznym w skutkach porodem dotyczyła jej bezpośrednio. Świadek ta, pomimo towarzyszących emocji zeznawała obiektywnie i szczegółowo, opisując następstwa w życiu powoda wynikające ze śmierci ich syna J.. Wskazała, że powód w pierwszym miesiącu po śmierci dziecka był w ciężkim stanie psychicznym, przez co często krzyczał. W kolejnych zaś miesiącach powód płakał w ukryciu. Zaniedbał również gospodarstwo, które prowadził. Świadek wskazała, że powód długo cierpiał po stracie syna, jednak nie chciał ukazywać przed nią negatywnych emocji, gdyż jej cierpienie było jeszcze silniejsze. Świadek podała nadto, że zmarły J. był dzieckiem bardzo wyczekiwany.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda. Zdaniem Sądu zeznania powoda były zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Co więcej, powód nie wyolbrzymiał faktów, a zeznania jego były szczere i z pewnością nie zostały złożone wyłącznie na użytek niniejszego postępowania. Powód wskazał, że największą traumę po śmierci syna odczuwał przez

pierwsze pół roku. Powód był wówczas zniechęcony do życia i pracy. Powód wskazał nadto, że do dnia dzisiejszego często wspomina syna, a te wspomnienia nadal wzbudzają w nim ogromne emocje.

Za zasadniczo wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanego M. K.. Zeznania pozwanego były rzeczowe i konkretne. Pozwany wskazał, że w dacie nieszczęśliwego porodu obowiązywały zupełnie inne standardy i procedury, niż te, które obowiązują aktualnie. Podał nadto, że lekarz wzywany jest do akcji porodowej tylko wówczas, gdy występują komplikacje.

W przedmiotowej sprawie wydane zostały trzy opinie biegłych, w tym biegłego z zakresu położnictwa i ginekologii, opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna oraz opinia psychologiczna. Opinie te były pomocne dla rozstrzygnięcia sprawy i stanowiły wartościowy materiał dowodowy. Opinie zostały sporządzone w sposób profesjonalny, precyzyjny i wyczerpujący przez kompetentnych specjalistów dysponujących wiedzą i doświadczeniem w swojej dziedzinie. Opinie jasno i klarownie odpowiedziały na tezy Sądu.

Z opinii ginekologiczno-polożniczej z dnia 8 sierpnia 2016 r. wydanej przez dr n. med. M. W. wynikało, że do godziny 21:00 postępowanie personelu medycznego było prawidłowe. Jednak od czasu stwierdzenia smółki w płynie owodniowym oraz przez czas amnioinfuzji, stałe monitorowanie zapisem KTG było obowiązkowe. W konsekwencji stwierdzono, że nie zostały dopełnione obowiązki wynikające z prowadzenia porodu podwyższonego ryzyka, co z dużym prawdopodobieństwem spowodowało opóźnienie w rozpoznaniu zagrażającej zamartwicy płodu i doprowadziło do jego śmierci.

Opinia psychiatryczna i psychologiczna z dnia 27 czerwca 2018 r. wydana przez dr n. med. J. T. wskazała zaś, że śmierć syna powoda w dniu 30 czerwca 2007 r. doprowadziła u powoda do zaburzeń psychicznych, które wyrażały się w depresyjnym przeżywaniu nieobecności syna. Wobec tego biegły uznał, że uszczerbek na zdrowiu wynosi 5%. Z opinii wynika nadto, że powód po przebytej żałobie powrócił do codziennych czynności. Aktualnie nie wymaga leczenia psychiatrycznego, ani psychoterapii. Nadto nie przejawia zaburzeń w zakresie emocji, myślenia, czy zachowania.

Z opinii psychologicznej z dnia 10 czerwca 2018 r. wydanej przez psychologa K. S. wynika, że śmierć dziecka była dla powoda ogromną traumą, jednak obecnie brak jest wskazań, by powód wymagał korzystania z terapii psychologicznej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powód A. J. (1) w pozwie wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Powód uzasadniał swoje żądanie tym, że w wyniku zaniedbania personelu medycznego Szpitala (...) w Z. śmierć podczas porodu poniósł syn powoda. Powództwo okazało się zasadne w części.

Nie ulega wątpliwości, że tragiczny w skutkach poród miał miejsce w czasie kiedy nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., który aktualnie stanowi podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby bliskiej. Przepis ten został bowiem dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i wszedł w życie dnia 3 sierpnia 2008 roku, zaś śmierć dziecka nastąpiła wcześniej. Powód jednak dochodził odpowiedzialności pozwanych z naruszenia jego dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi rodzinnej, zdrowia oraz godności osobistej.

W myśl art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Na gruncie prawa cywilnego tę ochronę zapewniają roszczenia przewidziane w art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Pierwszy przepis głosi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków,

w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast art. 448 k.c. zdanie pierwsze stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z przytoczonej treści art. 23 k.c. wynika, że dobra osobiste są to pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które

w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Wskazany w tym przepisie katalog tych dóbr ma charakter otwarty. W orzecnictwie sądowym ukształtował się pogląd, że jednym z nich jest szczególnie więź emocjonalna między członkami najbliższej rodziny, której zerwanie przez śmierć jednego nich powoduje

u pozostałych ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. W konsekwencji uznaje się, że za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed 3 sierpnia 2008 roku najbliższemu członkowi rodziny może przysługiwać zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10; z 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11; z 7 listopada 2012 r., sygn. III CZP 67/12; wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/2009; z 11 maja 2011 r., sygn. I CSK 621/10; z 25 maja 2011 r., sygn. II CSK 537/10; postanowienie 7 sędziów Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14).

Ustalenia poczynione w niniejszej sprawie wyraźnie wskazały, że powód

z niecierpliwością oczekiwał na narodziny syna. Powód wraz z żoną A. J. (2) planowali przyszłość, w której widniał również mający narodzić się syn J.. Pomimo że pomiędzy powodem a jego synem nie zdążyła zawiązać się silna więź emocjonalna, śmierć dziecka spowodowała u powoda A. J. (1) ból, cierpienie psychiczne jak też ogromne poczucie krzywdy. Śmierć syna powoda podczas porodu niewątpliwie była skutkiem zaniedbań ze strony personelu medycznego Szpitala (...) w Z., a w szczególności lekarza M. K., gdyż prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie został on uznany za winnego tego, że nieumyślnie naraził to dziecko na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W konsekwencji doprowadziło to do bezprawnego naruszenia wyżej wskazanych dóbr osobistych powoda.

W tym miejscu wskazać należy, że pomiędzy bezprawnym oraz zawinionym zachowaniem, a naruszeniem dóbr osobistych poszkodowanego musi istnieć normalny związek przyczynowy, co wynika z treści art. 361 § 1 k.c. Pozwany lekarz M. K., udzielający żonie powoda w dacie porodu świadczeń medycznych na oddziale ginekologiczno-polożniczym na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej ze Szpitalem (...) w Z., wyrokiem Sądu Rejonowego w Złotowie został uznany za winnego popełnionego przez niego czynu, polegającego na nieumyślnym narażeniu syna powoda na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Wobec tego, niewątpliwie jest istnienie wskazanego wyżej związku pomiędzy zaniedbaniem lekarza M. K., a naruszeniem dóbr osobistych powoda.

W myśl art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c., zasadniczą formą naprawienia krzywdy wyrządzonej naruszeniem dóbr osobistych jest dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, zaś zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny.

Wobec powyższego, należało rozważyć, czy jego przyznanie powodowi znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy. Podstawowymi kryteriami przy ocenie zasadności żądania tej majątkowej formy rekompensaty krzywdy są: rodzaj i stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra, rozmiar i intensywność krzywdy (ocenianej generalnie według miar zobiektywizowanych, ale z możliwością uwzględnienia czynników subiektywnych), skala i trwałość negatywnych konsekwencji wynikających z naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych należy pamiętać, że przyznana kwota nie może być symboliczna, gdyż musi mieć charakter kompensacyjny. W przypadku naruszenia

polegającego na zerwaniu szczególnej rodzinnej więzi emocjonalnej przez śmierć członka rodziny, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należnego jego najbliższemu należy uwzględnić wszystkie istotne okoliczności sprawy, wpływające na wielkość i intensywność ich krzywdy. W każdym przypadku istotne są rodzaj i dramatyzm negatywnych przeżyć pokrzywdzonej osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej ją ze zmarłym oraz rola pełniona przez niego w rodzinie, zdolność osoby pokrzywdzonej odnalezienia się w nowej rzeczywistości, wystąpienie u niej zaburzeń psychicznych, rozmiar i trwałość innych negatywnych konsekwencji wynikających z naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56, z 3 czerwca 2010 r., III CSK 279/10 i z 7 sierpnia 2014 r., II CSK 552/13, publ. w zbiorze Lex).

Zdaniem Sądu, obecnie jedynie pieniężna forma naprawienia krzywdy stanowić może dla powoda odpowiednią rekompensatę, co skutkowało przyznaniem powodowi zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu śmierci dziecka.

Nie ulega wątpliwości, że niełatwym jest dokonanie wyceny bólu, cierpienia spowodowanych śmiercią najbliższej osoby. Przepisy prawa cywilnego podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia z art. 445 k.c. i z art. 446 § 4 k.c. nie precyzują bowiem żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 448 k.c. i pozostawiają ją uznaniu sądów poprzez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”). Z tego względu zasadnym wydaje się odwołanie do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. Podstawowymi kryteriami, mogącymi mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała.

Mając na uwadze wskazane wyżej kryteria, nie ulega wątpliwości, że na skutek zaniedbań ze strony personelu medycznego Szpitala (...) w Z. powód doznał krzywdy w postaci naruszenia jego dóbr osobistych, a wynikającej ze śmierci jego syna J.. Dziecko powoda i jego żony A. J. (2) było dzieckiem wyczekiwany. W czasie ciąży kobieta dbała o siebie z należytą starannością, zaś wizyty u lekarza ginekologa prowadzącego ciążę wskazywały, że ciąża przebiega prawidłowo. Nie stwierdzono nadto u dziecka żadnych wad, czy chorób. Powód wraz z żoną A. J. (2) planowali wspólną przyszłość, w której widniał również mający narodzić się ich wspólny syn. Wobec świadomości prawidłowego rozwoju płodu i ciąży przebiegającej bez żadnych komplikacji, śmierć dziecka była dla powoda ogromną traumą i zaskoczeniem, zwłaszcza że śmierci tej, przy zachowaniu należytej staranności personelu medycznego można było zapobiec. Śmierć dziecka, zwłaszcza nieoczekiwana jest największą tragedią, jaką mogą doświadczyć rodzice. Po śmierci dziecka powód przeżywał głęboką rozpacz. Powód krzyczał i płakał w ukryciu. Tłumił swoje negatywne emocje, gdyż po nieszcześliwym porodzie opiekował się A. J. (2), która znajdowała się w ciężkim stanie fizycznym i psychicznym. Powód często wraz z A. J. (2) odwiedzali grób dziecka, gdzie oplakiwali jego śmierć. Powód zaniedbał także prowadzone przez niego gospodarstwo, co doprowadziło do konieczności jego sprzedaży. W tym miejscu wskazać należy, że śmierć dziecka, bez względu na to, w jakim wieku następuje, zawsze wiąże się z wszelkimi negatywnymi emocjami. Wprawdzie więź pomiędzy rodzicem a dzieckiem zaczyna się nawiązywać już w okresie ciąży, jednak jest to więź psychologiczna oparta przede wszystkim na wyobrażeniach związanych z dzieckiem. Nie ulega wątpliwości, że silna więź emocjonalna pomiędzy rodzicem, a dzieckiem zawiązuje się w miarę upływu czasu i rozwoju dziecka, na skutek wzajemnych interakcji. Więź pomiędzy powodem, a jego synem wynikała zaś z oczekiwania powoda na narodziny syna oraz wyobrażeń na jego temat. Naturalnym jest jednak, że powód odczuwał ogromny ból po stracie dziecka, na którego narodziny oczekiwał z niecierpliwością. Powód, po przebytych okresie żałoby wrócił do codziennych obowiązków. Nie wymagał w tym okresie leczenia psychiatrycznego, ani pomocy psychologa. Powód w 2010 r. zawarł związek małżeński z A. J. (2), a ze związku tego narodziło się dwoje dzieci. Obecnie powód funkcjonuje w życiu codziennym bez znacznych trudności. Nie przejawia też zaburzeń w zakresie emocji, myślenia oraz zachowania. Do dnia dzisiejszego wspomina jednak zmarłe dziecko, co nadal budzi w nim ogromne emocje.



Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanych solidarnie kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią dziecka (punkt 1 wyroku), oddalając powództwo co do kwoty 150.000 zł (punkt 2 wyroku).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Zgodnie z art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§3).

Powód A. J. (1) wygrał proces w zakresie 50.000 zł z żądanych 200.000 zł, a zatem w 25%. Z uwagi na to, że nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie wynosiły łącznie 13.45,09 zł, Sąd, mając na uwadze, że powód wygrał proces w 25%, nakazał ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu solidarnie kwotę 3.362,77 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, o czym orzekł w punkcie 3 wyroku. W tym miejscu wskazać należy, że na koszty poniesione przez powoda składają się: 120 zł – zaliczka na poczet stawiennictwa świadka w sądzie, 2.000 zł – zaliczka na poczet opinii biegłych, 5.417 zł – koszty zastępstwa procesowego, łącznie 7.537 zł. Wobec tego, że powód wygrał proces w 25%, Sąd zasądził od pozwanych solidarnie kwotę 1.884,25 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, o czym orzekł w punkcie 4 wyroku.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Mając powyższe na uwadze, ze względu na charakter przedmiotowej sprawy, Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi, o czym orzekł w punkcie 5 wyroku.

SSO Jan Sterczała